

Justyna Łukaszewska-Haberkowa

(Jesuit University Ignatianum in Krakow, Poland)

<https://orcid.org/0000-0003-0939-5566>

E-mail: justyna.haberkowa@gmail.com

Tradycja i kultura Towarzystwa Jezusowego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów jako wzorce i przykłady w *De viris illustribus* Jana Poszakowskiego SJ

*Tradition and Culture of the Jesuit Society in the Polish-Lithuanian
Commonwealth as Examples in "De viris illustribus" by Jan Poszakowski, SJ*

ABSTRACT

The paper deals with examples presented by Jan Poszakowski, SJ in his works (specifically *De viris illustribus*), drawn from the tradition and culture of the Jesuit. Poszakowski's oeuvre contains biographies of outstanding Jesuits working in Lithuania, but it also indirectly deals with Lithuania itself, as an area of Jesuit cultural activity from the 16th to the 18th c. Priests and brothers described by Poszakowski did their best to implement the principal rules assigned to the order by St. Ignatius. Through their educational and

PUBLICATION INFO			
	 WYDZIAŁ HISTORII	 UMCS UNIVERSYTET MIĘDZYNARODOWY	e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
			
THE AUTHOR'S ADDRESS: Justyna Łukaszewska-Haberkowa, the Institute of Cultural Studies of the Jesuit University Ignatianum in Krakow, 26 Kopernika Street, Kraków 31-501, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of Cultural Studies of the Jesuit University Ignatianum in Krakow			
SUBMITTED: 2020.10.13	ACCEPTED: 2021.11.22	PUBLISHED ONLINE: 2022.06.30	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	
			

pastoral work Lithuanian Jesuits contributed to the spiritual and material development of the country. The most prominent elements of Jesuit tradition and culture in Poszakowski's works include obituaries, reports, *martyrologium*, *menologium*, apologetic and pastoral activities as well as education. All of these aspects are mentioned in the present paper.

Key words: Jesuits, Polish-Lithuanian Commonwealth, religious tradition, St. Ignatius of Loyola, Jan Poszakowski SJ

STRESZCZENIE

W artykule omówiono wzorce i przykłady zaczerpnięte z tradycji i kultury Towarzystwa Jezusowego w twórczości Jana Poszakowskiego SJ, w szczególności w jego *De viris illustribus*. Dzieło Poszakowskiego zawiera biografie wybitnych jezuitów działających na Litwie. Pośrednio jego przedmiotem jest także sama Litwa jako obszar działalności kulturalnej jezuitów od XVI do XVIII w. Zakonnicy opisani przez Poszakowskiego starali się wprowadzać w życie najważniejsze zasady pozostawione zakonowi przez św. Ignacego. Jezuita pracujący na Litwie poprzez swoją działalność duszpasterską i szkolną służyli duchowemu i materialnemu rozwojowi kraju. Do najważniejszych elementów tradycji i kultury jezuickiej w twórczości Poszakowskiego należały przedstawione w artykule m.in. nekrologi, sprawozdania, *martyrologium* i *menologium*, działalność apologetyczna, duszpasterska oraz oświatowa.

Słowa kluczowe: jezuita, Rzeczpospolita Obojga Narodów, tradycja zakonna, św. Ignacy Loyola, Jan Poszakowski SJ

Jednym ze szczególnych świadectw dotyczących działalności jezuitów na Litwie (od roku 1608 także w Prowincji Litewskiej Towarzystwa Jezusowego) są pozostawione w rękopisie krótkie życiorysy wybitnych przedstawicieli zakonu pt. *De viris illustribus Provinciae Lituaniae*, których autorem był Jan Poszakowski. Niniejszy artykuł poświęcony jest wzorcom i miejscu tego dzieła w życiu i kulturze zakonu, a także szerzej – kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Osoba i dokonania Jana Antoniego Poszakowskiego są raczej powszechnie znane, choć niektórzy z badaczy odmiennie interpretują niektóre wydarzenia z życia jezuita¹. Niezależnie od pewnych dyskusji nale-

¹ Por. notki biograficzne: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903, s. 23; *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 2006, s. 426–429; *Biblioteka pisarzy asystentów polskiej Towarzystwa Jezusowego, powiększona dwoma dodatkami (...) Napisana we Lwowie od r. 1852 do 1855 przez X. Józefa Browna prowincji naprzód białoruskiej potem galicyjskiej kapłana*, przeł. W. Kiejnowski, Poznań 1862, s. 326–330; J. Niedzielski, Jan Poszakowski, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 31–32, red. Z. Chełmicki, Warszawa–Kraków 1913, s. 358–360; F. Paluszkiwicz, *Mały słownik jezuitów w Polsce*, Warszawa 1995, s. 178; *Wileński słownik biograficzny*, red. H. Dubowik, L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2008, s. 300–301; B. Natoński, Jan Antoni Poszakowski, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, z. 4, Kraków–Warszawa–Wrocław 1982–1983, s. 704–707; *Encyklopedia kościelna*, t. 20, red. M. Nowodworski, Warszawa–Kraków 1894, s. 518–521.

ży wyraźnie podkreślić, że Poszakowski był zakonnikiem, który urodził się, działał i nauczał na Litwie. Nie wszyscy ojcowie i bracia w jego pokoleniu (żył w latach 1684–1757) mieli ten przywilej i okazję. Znany jest jako wszechstronny pisarz i polemista, a także historyk i kaznodzieja², wreszcie jako autor i pierwszy wydawca *Kalendarzy Politycznych*. Jednak cała spuścizna literacka, podobnie jak działalność pedagogiczna *sensu largo*, miała wymiar powszechny, tzn. skierowana była do grupy odbiorców, najczęściej wiernych katolików, niezależnie od ich miejsca i okoliczności życia. Tymczasem w kulturze Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w., szczególnie na początku stulecia, powszechna była tendencja do panegirycznego traktowania rzeczywistości. Widać to zwłaszcza w literaturze tego okresu, ale nie jedynie³.

Początek XVIII w. cechowała ogólna stagnacja, co odzwierciedliło się także w pewnym upadku Towarzystwa Jezusowego w Polsce. Wzrost i rozwój zarówno zakonu, jak i kultury datuje się dopiero na lata trzydzieste tegoż stulecia, czyli właśnie wtedy, gdy rozpoczynał swą działalność najpierw apostołską, a następnie pisarską, Jan Poszakowski. Obniżenie poziomu odczuwalne było zwłaszcza w szkolnictwie i rozmiarze zakonu, natomiast ogólne polepszenie sytuacji przyczyniło się pośrednio także do wzrostu liczebności jezuitów⁴. W XVIII w. zmieniła się również społeczna rola szkolnictwa jezuickiego, które zaczęło też nauczać wychowania patriotycznego.

Poszakowski, jak już wspomniałam, znany jest przede wszystkim jako autor kalendarzy, w których poza ogólnym widzeniem świata, przemyślał także treści mniej oczywiste, potrzebne do rozwoju świadomego człowieka. Jednak właściwie każda forma jego twórczości była wpisana w działalność apostołską i odpowiadała na potrzeby nauki społecznej Kościoła na dwieście lat przed Soborem Watykańskim II.

De viris Illustribus Provonciae Lithuaniae S[ocietatis] I[esu] jest dzisiaj jednym z najważniejszych źródeł do dziejów Litwy i zakonników działają-

² Już tylko wydaną twórczość Poszakowskiego, która powstała w latach 1733–1754, należy uznać za bardzo obszerną: zbiór obejmuje 13 dzieł historycznych i teologicznych oraz kilkanaście innych, poświęconych rozmaitym kwestiom. Poza tym opublikował również kilka przekładów, głównie z języka francuskiego i łaciny, por. K. Estreicher, *op. cit.*

³ Por. J. Żukowska, *Kalendarze Jana Poszakowskiego jako źródła edukacji historycznej, w: Między barokiem a oświeceniem. Edukacja, wykształcenie, wiedza*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005, s. 182; także L. Hensel, *Kultura szlachecka w Europie Środkowo-Wschodniej w I połowie XVIII wieku*, Wrocław 1986, s. 115.

⁴ J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVII–XVIII wieku*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, XVI–XVIII, Kraków 1970, s. 564.

cych w Prowincji Litewskiej Towarzystwa Jezusowego⁵. Posłużyło między innymi do powstania kilku monumentalnych opracowań na temat jezuitów i ich działalności w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, do których należy m.in. *Encyklopedia* pod redakcją Ludwika Grzebienia⁶ czy *Akademia Wileńska* Ludwika Piechnika⁷. Tymczasem dzieło Poszakowskiego powstało wyłącznie dla celów zakonnych i jako takie należy je przyjmować.

Ze względu formalnych rękopis jest obszernym zbiorem biogramów ojców i braci, którzy należeli do Prowincji Litewskiej. Ustalenie lat granicznych dla zbioru nastęrcza pewnych trudności: za początkową datę należy przyjąć odłączenie się prowincji, które nastąpiło w roku 1608. Natomiast za koniec należy uznać rok śmierci Jana Poszakowskiego. Wprawdzie jego biografia również znajduje się w zbiorze, ale rok śmierci dopisano innym charakterem pisma. Lektura biogramów dowodzi, że za „litewskich” jezuitów w początkowym okresie istnienia prowincji uważano także tych, których delegowano tutaj do pracy i na miejscu przebywali krótko, jak np. Robert Abercrombie⁸ czy Wawrzyniec Bojer⁹.

W odróżnieniu od pozostałych, wydanych za jego życia, pism Poszakowskiego *De viris Illustribus* należy traktować jako dokument, którego znaczenie wyrasta z tradycji i zwyczajów zakonnych, jednak nie odpowia-

⁵ Archiwum Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie [dalej: ATJK], rkps nr 1536; por. J. Żukowska, *Jan Poszakowski – historyk z czasów saskich*, Słupsk 2016, s. 239–240.

⁶ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995* [dalej: *Encyklopedia*], red. L. Grzebiń, Kraków 1995.

⁷ L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. 1–4, Rzym 1983–1990; także J. Żukowska, *Jan*, s. 239–240.

⁸ Robert Abercrombie (Abercromby) zwany *Scotus*, czyli Szkotem (ok. 1536–1613), urodził się w Murthly w Szkocji, wstąpił do zakonu w Rzymie, a święcenia otrzymał w Braniewie w r. 1565, gdzie także zmarł. Początkowo studiował w Szkocji, następnie w Rzymie, w Collegium Romanum. Do Polski przybył jako jeden z pierwszych jezuitów w r. 1564. Pracował jako nauczyciel gramatyki, był także wicerektorem i mistrzem nowicjatu w Braniewie. W 1580 r. odbył wyprawę do Szkocji, skąd powrócił i został ponownie mistrzem nowicjatu w Braniewie, a także doradcą biskupa H. Rozdrażewskiego. W 1587 r. wyjechał ponownie do Szkocji i przez 20 lat pracował nad umacnianiem katolicyzmu. Doprowadził do przejścia na katolicyzm królowej Anny, żony Jakuba I. Skazany na śmierć w rok po zamachu prochowym opuścił Szkocję i w 1607 r. przybył ostatecznie do Polski.

⁹ Wawrzyniec Bojer (1561–1619) urodził się w Sztokholmie, wstąpił do zakonu w Krakowie w r. 1586, święcenia kapłańskie otrzymał natomiast w Wilnie w r. 1594. Pochodził z mieszczaństwa, był towarzyszem Antoniego Possevino. W zakonie pracował jako nauczyciel – w Pradze, a następnie w Seminarium Papieskim w Ołomuńcu i Wilnie. W czasie studiów wielokrotnie przerywał naukę ze względu na inne obowiązki. Od 1604 r. pracował m.in. jako profesor retoryki, poetyki, kontrowersji i matematyki w Akademii Wileńskiej, także w Braniewie i Nieświeżu. Znany także jako autor utworów poetyckich. Zmarł w 1619 r. w Braniewie.

da w całości wymaganiom i zasadom dokumentowania przyjętym w Towarzystwie Jezusowym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Postaram się zatem w dalszej części odpowiedzieć na pytania, dla kogo i po co Poszakowski spisał biografie jezuitów żyjących na Litwie.

NEKROLOGI I SPRAWOZDANIA

Niewątpliwie jednym z ważniejszych wzorców dla Poszakowskiego był przyjęty przez jezuitów zwyczaj pisania tzw. nekrologów. Była to krótka informacja, którą przygotowywano po śmierci każdego jezuita. Nekrologi pisano w domu lub miejscu, w którym zmarł. Zbiór takich informacji znajdował się w dwóch miejscach: po pierwsze w kronice domu, czyli *de facto* wspólnoty, do której był przypisany zmarły, a po drugie w osobnej księdze nekrologów. Pierwotny zwyczaj wymagał także, by co trzy lata przygotowywać kopie tychże wiadomości i wysyłać je do dwóch najważniejszych archiwów: archiwum danej prowincji oraz Centralnego Archiwum Jezuitów w Rzymie (ARSI). W podobny sposób wysyłano informacje dotyczące liczebności kolegów i placówek. W centralnym domu prowincji wyznaczony do tego ojciec redagował i przepisywał nekrologi z poszczególnych miejsc, a następnie odsyłał je do Rzymu.

Obowiązek spisywania nekrologów był powszechny, zwykle jednak ograniczał się do zdawkowych i krótkich sprawozdań zamykających najważniejsze wydarzenia w życiu zakonnika: daty urodzin i śmierci, wstąpienia do zakonu i przyjęcia kolejnych ślubów. Czasami także dodawano informacje dotyczące ważniejszych pełnionych funkcji. Jednak ze względu na osoby i okoliczności, w których spisywano nekrologi, ich wartość jest różna. Niekiedy były one bardzo sumienne i szczegółowe, kiedy indziej pobieżne i bardzo wyrywkowe, przedstawiające nikłą wartość historyczną i wymagające potwierdzenia wiadomości w innych źródłach. Zapewne jakość merytoryczna nekrologów odzwierciedla w największym stopniu zapał (lub jego brak) osób oddelegowanych do ich przygotowania. Skądinąd w tekście Poszakowskiego pojawia się niekiedy uwaga, że jego autor „nie otrzymał nekrologu” z danego domu. Rzecz nie byłaby dziwna, gdyby dotyczyła wyłącznie zakonników zmarłych w czasie, gdy pełnił obowiązki spisującego zmarłych, tymczasem pojawia się również w odniesieniu do ojców i braci z XVII w.¹⁰

¹⁰ Np. notatka o Kazimierzu Gnatowskim: „P. CASIMIRUS GNATOWSKI Coadjutor Spiritualis mortuus Rostkoviae in loco natalitio S. Stanislai Kostcae 21 Januarii anno Domini 1710. aetatis suae 54 Societatis 34. De eo nihil ad me scriptum”.

Niektóre z biografii zmarłych ojców i braci można także spotkać w historii poszczególnych placówek. Wprawdzie diariusze domów prowadzono we wszystkich miejscach i odpowiedzialnym za nie był zwykle wyznaczony do tego historyk, np. profesor wymowy, często zapewne ten sam, który spisywał nekrologi, jednak zachowało się ich bardzo niewiele. Większość zaginęła. Z zachowanych najcenniejszym jest kilkutomowy *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie* Jana Wielewickiego¹¹ (t. 1–4, Kr 1881–1899), obejmujący lata 1579–1639.

Jego autor, choć o dwa stulecia młodszy od bohatera tego artykułu¹², pod wieloma względami przypomina Jana Poszakowskiego: podobnie jak on interesował się historią, spisywał dzieje zakonu, pełnił wiele funkcji zakonnych¹³. Na szczególną uwagę zasługuje także to, że nauczał teologii moralnej, a także współpracował z Filipem Alegambe¹⁴ w wydaniu *Bibliotheca scriptorum Societatis Jesu*, uzupełnił i wydał *Żywoty świętych* Piotra Skargi. Był również autorem utworów polemicznych.

Wielewicki przygotowywał diariusz domu św. Barbary z zapałem i dokładnością, wiedząc jednak, że będzie to dzieło służące tylko celom zakonnym. Nekrologi, które zawarł w swym rękopisie, mają charakter krótkich informacji, przywołujących jedynie ważniejsze daty z życia zmarłych.

Należy przypuszczać, że z racji pełnionych funkcji Wielewicki był także autorem oficjalnych biogramów ojców i braci, którzy umierali w Krakowie. Jak zatem widać, traktowanie *De viris illustribus* Poszakowskiego jako dokumentu zawierającego biografie oparte na nekrologach zmarłych nie jest całkiem uzasadnione.

MARTYROLOGIUM I MENOLOGIUM

Innym zwyczajem wpisującym się w życie zakonne, nie tylko jezuitów, jest wspomnianie we wspólnocie szczególnie zasłużonych postaci zarówno dla życia i wiary Kościoła powszechnego, jak i partykularnie danych prowincji czy nawet domów.

¹¹ [J. Wielewicki], *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, t. 1–4, Kraków 1881–1889; J. Wielewicki, *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie 1630–1639*, red. L. Grzebień, J. Poplatek, Kraków 1999.

¹² Por. hasło *Jan Wielewicki*, w: *Encyklopedia*, s. 733.

¹³ Por. J. Poplatek, *Jan Wielewicki i jego diariusz*, „Odrodzenie i Reformacja” 1969, 4, s. 59–88.

¹⁴ Jezuita Filip Alegambe był znanym pisarzem i historykiem zakonnym, któremu zawdzięczamy przede wszystkim monumentalne dzieło pt. *Bibliotheca Scriptorum Societatis Jesu*, wydane w 1643 r. w Antwerpii, ale także szereg szczegółowo opracowanych żywotów niektórych jezuitów zmarłych do r. 1647.

U jezuitów jeszcze do niedawna istniała tradycja, by w refektarzu, przy okazji większych wspólnych posiłków (najczęściej obiadu), odczytywać jedzącym teksty i pisma o szczególnym znaczeniu. W tym celu w jadalni znajdował się specjalny pulpit¹⁵. Odczytywano przy nim Pismo Święte oraz przepisaną lekturę, m.in. Reguły i Zwyczaje prowincji, a także dwa dokumenty szczególnie tutaj interesujące, mianowicie *Martyrologium* i *Menologium* zakonne.

Jak wiadomo, *Martyrologium Romanum* jest oficjalnym dokumentem Kościoła, który ma charakter powszechny. Jego treść i budowa odpowiadają liturgii katolickiej, choćby przez to, że wspomina świętych i męczenników oficjalnie wyniesionych na ołtarze. Niekiedy jednak poszczególne kraje, diecezje, a nawet instytucje i zakony, mają pewne prawo wprowadzenia zmian wskazujących na tradycje lokalne. Trudno jest bowiem wspominać wszystkich świętych wyniesionych na ołtarze, choćby ze względu na ich liczbę. Pierwsze wydanie *Martyrologium Romanum* z roku 1583 wynikało w największym stopniu z dekretu i reformy kalendarza, której dokonał papież Grzegorz XIII. Od 1584 r., kiedy to po raz trzeci wznowiono dokument, nabrał on charakteru oficjalnego i obowiązującego. Odczytywanie *Martyrologium* odbywa się w różny sposób, w zależności od okoliczności: przy lekturze nieoficjalnej, np. w refektarzu, rozpoczyna się od wspomnienia imienia świętego, następnie, jeśli są znane, dat urodzin, przybliżonego czasu życia, wreszcie dodatkowych wiadomości i daty śmierci. Na przestrzeni wieków kształt dokumentu podlegał wielu zmianom, zarówno powszechnym, jak i o lokalnym wymiarze.

Polscy jezuita, zwłaszcza ci, którzy przedstawiali zainteresowanie hagiografią¹⁶, przygotowywali i wydawali *Martyrologium Romanum*. W domach zakonnych posługiwano się na ogół tekstem łacińskim, wielokrotnie wznawianym w rozmaitych oficynach zachodnich. Z biegiem czasu dodawano do tekstu wpisy lub sporządzano rękopiśmienne dodatki¹⁷. Zmiany polegały na tym, że w odpowiednich miejscach umieszczano wspomnienia świętych i błogosławionych polskich oraz świętych i błogosławionych jezuickich.

W zakonie szczególnie pamiętano także o „swoich męczennikach”, którzy oddali życie za wiarę lub zginęli w związku z pełnioną misją apostołską¹⁸. Naturalnie wspomniano zmarłych poza granicami Rzeczypospolitej, jednak dalekie miejsca i zakres pracy, jak np. Japonia czy Chiny,

¹⁵ Por. hasło *refektarz*, w: *Encyklopedia*, s. 564.

¹⁶ Por. hasło *martyrologium*, w: *Encyklopedia*, s. 409.

¹⁷ Takie martyrologia były w użyciu aż po ostatnią posoborową reformę liturgiczną.

¹⁸ Por. hasło *męczennicy*, w: *Encyklopedia*, s. 418.

stanowiły przykład trudny i odległy. Znacznie ciekawsi wydawali się ci, których męczeństwo odzwierciedlało wydarzenia bieżące i najbliższą okolicę, nawet jeśli nie mieli szans na powszechne, „światowe” uznanie. Do takich należeli np. Marcin Laterna, utopiony przez Szwedów w Bałtyku w 1598 r., Krzysztof Spotecus i towarzysze, zmarli w 1601 r. w więzieniu w Sztokholmie, Melchior Grodziecki, zamordowany przez protestantów w Koszycach w 1619 r. i wielu innych¹⁹.

Wprowadzenie „nowego” świętego do kanonu wymagało nakładu pracy, niekiedy także środków finansowych, co wpływało negatywnie – zwłaszcza w XVII i na początku XVIII w. – na rozwój polskiej hagiografii czy bezpośrednio na obecność jezuickich męczenników i świętych w martyrologium. Przy czym należy podkreślić, że te niesprzyjające okoliczności nie zmniejszały w Towarzystwie Jezusowym zainteresowania osobami o szczególnych przymiotach. Za dobry przykład może posłużyć tutaj Jan Żuchowicz²⁰ i jego *Relatio de caedibus*²¹. Jezuita ten postanowił upamiętnić męczeństwo zakonników Towarzystwa Jezusowego, które dokonało się w czasie wojen rosyjskich i szwedzkich, wiedząc, że czyni to raczej dla pamięci zmarłych i wspomnienia zakonnego niż dla innych celów, w tym „światowego uznania” dla ich bohaterskiej śmierci. Ze względu na sytuację polityczną kraju, a partykularnie trudności finansowe jezuitów, nie było bowiem możliwe ani nawet prawdopodobne, by ktokolwiek wszczął starania o uznanie za męczenników zamordowanych i zmarłych w tym czasie w Rzeczypospolitej.

Drugi z dokumentów, których użycie było powszechne w Towarzystwie Jezusowym, to *menologium*²². Jest to zbiór życiorysów wszystkich osób wyjątkowych ze względu na ich życie doczesne: świętych, błogosławionych, świątobliwych, męczenników, ale także zmarłych, którzy oddali życie, posługując w czasie zarazy, jak również wybitnych przed-

¹⁹ W latach 1648–1864 z rąk Brandenburczyków, Szwedów i Moskali zginęli np.: Seweryn Branscensis (1656), Stanisław Brzozowski (1655), Jan Butkiewicz (1655), Wojciech Czarnocki (1658), Jan Glinicki (1655), Kazimierz Gozewski (1655), Andrzej Hryczyna (1657), Jan Kopystyński (1656), Michał Koziebrocki (1655), Jan Milewski (1655), Andrzej Rubach (1656), Bartłomiej Sitkowicz (1656), Adam Wiechowicz (1655), Mateusz Zieliński (1656) i Tomasz Żebrowski (1657). Kilku innych jezuitów zostało w 1658 r. wprowadzonych przez wojska moskiewskie w głąb Rosji. Po okresie wojen szwedzkich przypadki śmierci męczeńskich były rzadsze.

²⁰ Por. hasło *Jan Żuchowicz* (Żuchowicz), w: *Encyklopedia*, s. 794.

²¹ Por. В. Кметь, *Історичні студії у Львівській єзуїтській академії (1661–1773)*, w: *Київська Академія*, Випуск 13, Київ 2016, s. 173–203; M. Bednarz, *Relatio de caedibus patrum ac fratrum SI in Provinciae Poloniae a Patre Joanne Zuchowicz SI collecta AD. 1665*, „Archiwum Historicum Societatis Iesu” 1960, 29, s. 329–380.

²² W sensie najbardziej dosłownym *martyrologium* powinno nazywać się *menologium*; por. hasło *menologium*, w: *Encyklopedia*, s. 416.

stawicieli zakonu. Zbiór ten jest dobrany i spisany w ten sposób, by mógł służyć wszystkim jezuitom. Z tego też względu jego redakcja odbywała się w Rzymie. Ze względów oczywistych *menologium* miało charakter otwarty, to znaczy podlegało nieustannym uzupełnieniom, a kolejne wersje dokumentu rozsyłano do wszystkich prowincji zakonnych. Podobnie jak w wypadku *martyrologium*, poszczególne wspomnienia o zmarłych odczytywano we wszystkich domach, najczęściej w czasie posiłków i każda prowincja starała się o włączenie wybitnych zmarłych do wspólnego, zakonnego *menologium*.

Jak wspomniałam wcześniej, ze względów historycznych ojcowie i bracia zmarli na terenie Rzeczypospolitej (zarówno na Litwie, jak i w Koronie) mieli mniejsze szanse na uwzględnienie ich zasług i obecność w powszechnej świadomości zakonnej. Dość wspomnieć przedstawionego wyżej Marcina Laternę, który choć obecny w *menologium*, żyjąc w innych czasach i okolicznościach, z pewnością stałby się bardziej znanym na świecie²³. A inny wybitny jezuita i męczennik, Andrzej Bobola, został wyniesiony na ołtarze dopiero w połowie XIX w. Pod koniec XVII w. w *menologium* znajdowało się kilku jezuitów z Rzeczypospolitej, m.in. Wawrzyniec Bartilius, Andrzej Bobola, Kasper Drużbicki, Stanisław Kostka, Marcin Laterna, Mikołaj Łęczycki, Wojciech Męciński i kilku innych.

Należy też wspomnieć, że – podobnie jak w przypadku *menologium* – zakonnicy starali się pamiętać o „swoich” niezależnie od toczących się procesów beatyfikacyjnych. Nie wszystkie działania pozostawały bez echa, a przykładem udanych zabiegów o włączenie do *menologium* jest osoba i zasługi Stanisława Woyszy, który jako młody ksiądz pełnił obowiązki operariusza i kaznodziei w Poznaniu, a w czasie wielkiej zarazy w r. 1655 niósł pomoc chorym z pełnym bohaterstwem poświęceniem. Skądinąd sam stał się ofiarą choroby, a jako wybitny przykład miłości bliźniego został przedstawiony w *menologium* zakonnym²⁴. Notabene Jan Poszakowski wspominał o Woyszy w jednym ze swoich kalendarzy.

Nie dziwią zatem biografie zakonników, bliskich w pewnym stopniu czasom powstania rękopisu *De viris illustribus*²⁵, w których przeważają

²³ Por. S. Cieślak, *Marcin Laterna (1552–1598) – działacz kontrreformacyjny*, Kraków 2003, *passim*.

²⁴ Por. hasło *Stanisław Woysza*, w: *Encyklopedia*, s. 761.

²⁵ Jak np. Jana Bereśniewicza: „C[oadiutor] JOANNES BEREŚNIEWICZ natione Samogita, in Societate Coadjutor temporalis Pultoviae anno 1708 grassante peste, additus Socius P[at]re Nicolao Zrzelski ad obsequia pestiferorum, iis strenue inserviens cecidit victima charitatis 3. [septem]bris, a charitate religiosa [...]” czy Stanisława Daszkiewicza: „P. DASZKIEWICZ STANISLAUS Litvanus in Societate Coadjutor Spiritualis, vir strenue in vinea Domini laboriosus, zelator animarum, Concionator ceber, aegrum maligna febris laborantem ad mortem disponens, ipse eodem malo correptus post paucos dies, rite

bardzo skrótowe informacje dotyczące życia zmarłego oraz uwagi odnoszące się do jego przymiotów (*iis strenue inserviens cecidit victima charitatis*), jednak ta sama zasada odnosi się także do ojców i braci nieznanych Poszakowskiemu²⁶.

De viris illustribus nie jest zatem odosobnionym przykładem dokumentu, w którym jego autor starał się upamiętnić swych zakonnych braci niezależnie od uwarunkowań historycznych (można wręcz przypuszczać, że wbrew nim). Gdyby jednak traktować potrzebę spisania wszystkich, a przynajmniej większości, jezuitów z terenów Litwy, to za właściwy wzorzec należałoby uznać raczej *menologium* niż *martyrologium*, nawet w jego wymiarze i postaci lokalnej.

POSZAKOWSKI JAKO APOLOGETA

Rzeczą oczywistą dla badacza spuścizny Poszakowskiego jest jej cecha charakterystyczna, tzn. wymiar religijny, czyli nadrzędne traktowanie kwestii wiary. Z tego względu jezuitę traktuje się także jako teologa polemistę. Ten rodzaj działalności pisarskiej i apostołskiej był charakterystyczny w Towarzystwie Jezusowym w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVI i pierwszych latach XVII w.²⁷, gdy prowadzono dysputy skierowane przeciw innowiercom protestanckim. Poszakowski jako polemista

Sacramentis munitus cecidit victima charitatis Bobroycsi 27 Febr[uar]i 1710. aetat[is] 65 Soc[ietatis] 35".

²⁶ Jak np. Stanisław Bigniewicz: „P. STANISLAUS BIGNIEWICZ natione Samogita verus Patnae suae Apostolus, plus quam viginti annis inexplibili zelo animarum, salutem earum procurabat, assiduo per parochias et pagos excursiones faciendo, plebem[ue] salutaris doctrina imbuendo. Vir erat sine naevo, patientiae norma, abnegationis abstinentiae ac humilitatis idea, virtutum[ue] omnium compendium. Obiit sancte in Domino Possavii 29 Aprilis 1687 aetatis 63. Societatis 35" czy Marcin Gawłowicki: „P. MARTINUS GAWŁOWICKI Litvanus, honestis, iis[ue] Magistratum gerentibus in metropoli Litvaniae Parentibus natus, Societatem amplexus est 17. Augusti 1648. in ea 4 vota professus., i Andrzej Gaudzik: Andreas GAUZDZIK natione Samogita Coadjutor temporalis, munia sibi injuncta et cum charitate, et cum aedificatione obibat. Egit et Socium Missionarii Castrensis cum humili obedientia, singulari erga Sacerdotes reverentia, otii fuga et orandi studio. In castris Caesareis ardentissima febris correptus, vidit in somnis S[anc]tum Stanislaum Kostkam ea specie, qua in templo Domus professae Varsaviensis conspicitur, seq[ue] continuo sibi restitutum sensit sanum et validum. In hunc Sanctum singulari ferebatur affectu, cuius in se beneficium cum grati animi sensu, et vix sine lachrymis referebat. Obiit Varsaviae 2 Februarii 1668. aetatis 76. Societatis 46" .

²⁷ Por. B. Natoński, *Humanizm jezuicki i teologia pozytywno-kontrowersyjna*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, *Od Odrodzenia do Oświecenia*, cz. 1, *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975, s. 215; także E. Janikowski, *Ks. Jan Poszakowski – polski apologeta XVIII w. Życie i twórczość*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1978, 16, 2, s. 91–109.

sprzeciwiał się rozumowemu traktowaniu wiary, które charakteryzowało przede wszystkim racjonalistów i naturalistów francuskich. W tym celu przyjął zasadę swych „kontrowersyjnych” poprzedników: systematycznego odpierania poglądów na drodze argumentacji opartej na Piśmie Świętym i tekstach doktrynalnych²⁸.

Kierował się tutaj zapewne metodą Roberta Bellarmina, którego *Katechizm rzymski* przetłumaczył i wydał niedługo przed śmiercią²⁹. Zresztą trzeba pamiętać, że Poszakowski pracował jako profesor dogmatyki w Akademii Wileńskiej. Notabene jansenizm, czyli tak rozumiane innowierstwo początku XVIII w., wykazywał wiele cech wspólnych z kalwińską teorią przeznaczenia, m.in. przez ograniczenie roli sakramentów i podkreśleniu łaski uświęcającej. Poszakowski argumentował w sposób rzeczowy, łagodnie dobierając uzasadnienie dla swych poglądów, co nie tylko odróżniało go od pisarzy epoki³⁰, ale wpisywało się zgrabnie w tradycję dawną zakonu i przykłady Adriana Jungi, Jakuba Wujka, Stanisława Radziwińskiego i innych apologetów z pierwszego pokolenia jezuitów w Rzeczypospolitej.

Ze względu na to, że teologia XVIII w. nie uznawała jeszcze podziału na teologię dogmatyczną i apologetyczną, zarówno w odniesieniu do nauczania, jak i teorii literackiej, trudno znaleźć odpowiednie miejsce dla twórczości Poszakowskiego. Traktuje się go jako prekursora polskiej apologetyki, gdyż jako pierwszy w sposób uporządkowany przystąpił do obrony katolicyzmu i Kościoła katolickiego³¹.

Najlepszym przykładem skuteczności Poszakowskiego w doborze argumentacji i treści historycznych dla wyjaśnienia wiary jest zbiór jego kalendarzy. Wiadomo, że wydawnictwa te trafiały w gusta i kształciły nie tylko jezuitów, ale przede wszystkim zajmowały poczesne miejsce w księgozbiorach szlacheckich. Nie tylko cieszyły się powszechnym zainteresowaniem, ale w pewnym stopniu oddziaływały na kulturę współczesną³².

²⁸ Por. E. Janikowski, *op. cit.*, s. 97–98; W. Kriegseisen, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacyjna i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996, s. 176–186.

²⁹ Katechizm został wydany jako dodatek do innego dzieła, co zresztą stanowiło typową metodę wydawania katechizmów jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVI w., por. J. Żukowska, *Jan*, s. 234, także D. Kuźmina, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 348–351.

³⁰ Por. J. Żukowska, *Jan*, s. 8.

³¹ Por. E. Janikowski, *op. cit.*, s. 108; także B. Natoński, *Humanizm*, s. 203 i n.

³² Por. J. Żukowska, *Kalendarze*, s. 121.

DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA I PRĄDY OŚWIECENIOWE

Wydarzenia historyczne, zwłaszcza II poł. XVII w., w znaczący sposób wpłynęły na zmianę funkcjonowania Towarzystwa Jezusowego w Rzeczypospolitej. W tym czasie niektóre kolegia zostały zniszczone i zamknięte, a inne przestały funkcjonować na wiele lat. Po pierwsze ze względu na to, że w wyniku wojen w krótkim czasie zmarło wielu zakonników, których obowiązki musieli przejąć pozostali przy życiu ojcowie i bracia. Z powodu trzeciej wojny północnej (1700–1721) ucierpiała zwłaszcza prowincja litewska Towarzystwa Jezusowego. Wprawdzie wkrótce po wojnie starano się o otwarcie placówek, jednak brakowało ludzi do pracy, stąd – podobnie jak w XVI w. – nawiązano bliskie kontakty z jezuitami z innych prowincji: czeskiej, austriackiej, włoskiej i francuskiej, co oznaczało zmianę składu narodowego.

W literaturze przedmiotu podkreśla się wykształcenie i obeznanie ze środowiskiem kulturalnym Litwy, którego Poszakowski stał się uczestnikiem dzięki kontaktom z Radziwiłłami. Istotnie poprzez dostęp do literatury światowej, w tym najnowszej, jezuita mógł śledzić tendencje i prądy całego świata kulturalnego. Kilkanaście lat spędzonych na dworze radziwiłłowskim z pewnością wpłynęło korzystnie na przeszłą pracę twórczą Poszakowskiego, szczególnie w kontekście działalności związanej z wydawaniem kalendarzy³³, jednak nie przestał w tym czasie być jezuitą i to zwłaszcza kształtowało go jako człowieka i autora. Tym bardziej że praktycznie wszystkie jego dzieła, zarówno historyczne, jak i typowo teologiczne, nawiązują do spraw religijnych³⁴.

Poszakowski, nie tylko jako jezuita, ale również jako pisarz i twórca z początku XVIII w., ze względu na charakter epoki i wydarzeń w Rzeczypospolitej (wielka wojna północna, wyniszczenie kraju, decentralizacja aparatu władzy, anarchia i triumf kontrreformacji) chciał podejmować kwestie wyznaniowe³⁵.

Konieczność podejmowania licznych i różnorodnych zadań cechowała jezuitów w chwilach decydujących o dalszych kolejach zakonu: tak bywało zarówno wówczas, gdy Towarzystwo Jezusowe rozpoczynało swoją działalność apostolską na terenach Rzeczypospolitej, jak i na skutek działań wojennych w XVII w. Dodane obowiązki stanowiły raczej trudność

³³ Por. Eadem, *Jan*, s. 76–77.

³⁴ Por. A. Mariani, *Le strategie editoriali di Jan Poszakowski S. I. (1684–1757). Un contributo Alla storia Della letteratura religiosa del tardo barocco*, „*Studia Europaeae Gnesnensia*” 2013, 8, s. 237.

³⁵ J. Żukowska, *Jan*, s. 255.

i wymagały dodatkowej pracy nad sobą, jednak stwarzały również lepsze perspektywy i to nie tylko w ujęciu wiary.

Lata życia i edukacji Poszakowskiego przypadły na czas, gdy kształtowały się pewne tendencje polegające przede wszystkim na zmianie myślenia historycznego i rozwoju nowego dziejopisarstwa³⁶. Krytyka historyczna stała się teraz nie tylko sposobem ustalenia kolei wydarzeń, ale także obejmowała ich krytyczną ocenę³⁷. Ten sposób ukazywania historii łączy się w sposób naturalny z charakterem apologetycznym pisarstwa Poszakowskiego i odpowiada w najgłębszym stopniu formacji zakonnej.

Główną myślą, która stanowi niejako treść zasadniczą *De viris illustribus*, jest teza, iż wśród jezuitów działających na Litwie wielu odznaczało się wyjątkowymi cechami zarówno w wymiarze religijnym, jak i dotyczącym spraw doczesnych. Umiejętność wskazania na te właśnie przymioty była istotna wyłącznie dla zakonników: ówczesnych i przyszłych, jednak metoda wykorzystana przez Poszakowskiego, czyli podkreślanie prawdziwych wydarzeń, nie wynikała jedynie, by to tak nazwać, z uwarunkowań zakonnych i chęci napisania hagiografii. Notabene miejsce i uwaga, z którą potraktowano wspomnianych w rękopisie ojców, niekoniecznie odzwierciedla ich cześć i sławę wśród jezuitów: prawie tyle samo treści dotyczy zmarłego w opinii świętości Mikołaja Łęczyckiego i mniej znanego Franciszka Błusa³⁸.

³⁶ *Ibidem*, s. 223.

³⁷ A.F. Grabski, *Zarys historiografii polskiej*, Poznań 2006, s. 61–65.

³⁸ Por. „P[ater] Franciscus Bluss. Litanus. Honestis nobilibusq[ue] Parentibus natus, 25. novem[bris] 1709, a puero in literis et pietate tum etiam aequestribus disciplinis, pro more gentis, praesertim e Patris sui militari genio exercitatus, ut insigni morum comitate ingenii docilitate, propense ad pietatem ad devotionem animo singulare quid piam inter Religiosos praeseferebat ita singularem circa se DEI providentiam jam [...] pensensit. Subinde namq[ue] a ferociente equo parvulus sessor semel ac iterum impetu [...] quamvis fractis, repetito casu, manibus pedibus de vita aut saltem integritate membrorum conclamatum [...], utriq[ue] [...] notitutus est mirabiliter. Inferioribus [...] humanioribus in Collegio Lodzicensi absolutis [...], cum de ineundo vitae [...] deliberaret, [...] in aliud quodpiam Institutum [...] tanta animi devotione, [...], reverentia faciebat, ut quasi [...] se raptus, totusq[ue] in DEUM absorptus videretur. [...] Divini Officii pensum, quoties Domi manebat, non aliter, nec alibi persolvere observatus, nisi aut in Ecclesia, aut in Choro Ecclesiae, periitis humi genibus coram Sanctissimo, cui [...] efficiebatur, altario Sacramento. Et quia usitato his in partibus [...] Quod non volum [...] et exemplo efficiebat, verum etiam traditis ad calamum tum quibusdem externis [...] extremae sibi administrari, omnesq[ue] domesticos ad solitam [...] animae DEO commentationem convesari instanter expetiit. Non audens amplius contradicere Sanctae Ipsius oportunitati [...], annuere [...] visus, petiit ea Eo, quando id fieri vellet; tum [...] circa horam, inquit quartam a meridie. Hac tam importuna et impestiva, ut videbatur, petitio ubi domesticis [...], Interea P. Franciscus [...] ad pedes lectuli facie, minaci et ad quandam Sanctiorem Severitatem composito vultu, [...] forte [...] conspicatus, interpositus Sacris JESU et MARIAE nominibus; [...] Caeterum tum

Skądinąd jednym z elementów odnowienia zakonu po zapaści XVII w., a pośrednio również naprawy sposobu kształcenia i funkcjonowania szkolnictwa jezuickiego, był świadomy zwrot ku tradycji staropolskiej. W kolegiach akcentowano historię i tematykę lokalną, podkreślając tym samym wydarzenia i kulturę regionalną³⁹. Jezuici XVI i XVII w., zwłaszcza ci parający się hagiografią, nie splamili się ciasnotą spojrzeń, lecz traktowali wiarę możliwie szeroko.

INNA TRADYCJA ZAKONNA

Zakon jezuitów powstał niejako w wyniku gwałtownej potrzeby zreformowania Kościoła katolickiego, która nie całkiem logicznie zwana jest kontrreformacją. Na skutek soboru trydenckiego, w wyniku specyficznych uwarunkowań, a także działalności zakonników, ukształtowała się kultura religijna Polski wieków późniejszych. Jednym z elementów tejże kultury jest tzw. polska szkoła ascezy i dwóch najważniejszych jej przedstawicieli – jezuita Mikołaj Łęczycki i Kasper Drużbicki⁴⁰. Nazwa przydana nurtowi odnowy życia religijnego jest raczej umowna i odnosi się do terenów Rzeczypospolitej i krajów z nią sąsiadujących. Sam Łęczycki urodził się na Litwie i z tym regionem był związany przez większość swego życia, również jako prowincjał.

Działalność pisarska Łęczyckiego jest mniej znana, choćby ze względu na to, że nie zabiegał on o wydawanie dzieł, jednak w największym stopniu ukształtowała Kaspra Drużbickiego – bardziej znanego jako autora ascetycznego. Ten ostatni jeszcze za życia nazywany był *contemplativus in agendo* i wyraźnie powoływał się na nauczanie swego poprzednika i mistrza.

ex his, tum ex aliis omnibus quibus P. Francisci vitae Religiosae probitas magis perspecta fuerat, nullus fere fuit, qui ex reculis ejus non aliquid sibi concedit desideraret. Hos inter pie defuncti Soror dignitate illustris, utpote Notaris thesauri M. D. Litv: Sakowicii conjunx, singulari pietatis, devotionis, vitaeq[ue] probitatis apud omnes commendatione, P. Francisci vere germana, enixis precibus impetravit sibi globulos precatorios, seu Coronam illam Marianam, de qua supra, alii infrumenta mortificationum, ut catenulam, disciplinam, alii imaginem e Breviario, aut chartam manu ipsius notatam, [...] muneris loco habuerunt”.

³⁹ Por. E. Sordina, *Kształcenie literackie w szkołach jezuickich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, 33, s. 3–16; także K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Gdańsk 2007; idem, *Edukacja historyczna w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej 1565–1773*, Gdańsk 1999, s. 125–126.

⁴⁰ Por. J. Łukaszewska-Haberkowa, *Contemplata aliis tradere. Mikołaj Łęczycki SJ jako autor dzieł ascetycznych*, w: *Studia classica et neolatina*, red. Z. Głombiowska, Gdańsk 2019.

Twórczość Druzbickiego, która wyrasta z nauczania Łęczyckiego, jest rozmaita: są to głównie zbiory ćwiczeń duchowych dla zakonników i osób świeckich, podręczniki życia zakonnego oraz zbiory rozmyślań do użytku powszechnego. Jezuita był powszechnie ceniony jako kaznodzieja i nauczyciel, którego pisma powielano ręcznie i wprowadzano do nauki życia wewnętrznego, gdyż w XVII w., przede wszystkim ze względów historycznych, nie miał szansy na regularne wydawanie i rozpowszechnianie dzieł. Druzbicki rozwój pobożności postrzegał jako jedną z potrzeb człowieka, jego poglądy filozoficzno-teologiczne mają charakter antropologiczny. Jako teolog wpłynął w znaczący sposób na rozwój życia religijnego, w tym także kształt materialny kultury wieków późniejszych.

W praktyce życia zakonnego aż do kasaty zakonu, a nawet po jego przywróceniu w wieku XIX, odwoływano się do Druzbickiego, w tym przede wszystkim do głównej jego idei, jaką było nauczanie o dobrym życiu⁴¹ poprzez praktykę ćwiczeń i rozmyślań dostępnych dla każdego, niezależnie od jego stanu, wykształcenia i zdolności. Szkoła ascezy ukształtowana według nauczania Łęczyckiego polegała zasadniczo na nieustannym poszukiwaniu bożej obecności i świadomym kształtowaniu takiej postawy. To nauka, z którą jezuita w Rzeczypospolitej spotykali się nie tylko w trakcie studiów teologicznych, ale przede wszystkim normalnego życia zakonnego: codziennych ćwiczeń, rozmyślań, corocznych ćwiczeń ignacjańskich. Nie dziwi zatem odwołanie do opieki Mikołaja Łęczyckiego, które pojawia się w kilku miejscach w rękopisie *De viris illustribus*⁴².

Jeszcze inne, może nawet bardziej odpowiadające środowisku radziwiłowskiemu, nawiązania zakonne to twórczość Jeremiasza Drexlera czy Jeana Pinamonti, z którymi Poszakowski musiał mieć do czynienia i ją znać.

De viris illustribus Provonciae Lithuaniae pozostaje jednym z niewielu niewydanych dzieł Jana Poszakowskiego, które odgrywa znaczącą rolę dla większości badaczy, zarówno historyków, jak i przedstawicieli innych

⁴¹ Por. M. Kazańczuk, *Egzemplary z pism jezuitów przełomu XVII i XVIII wieku w świetle doktryny Kościoła potrydenckiego*, w: *Literatura i instytucja w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1994, s. 110.

⁴² Np. „P[ater] MATTHAEUS FILIPOWICZ natione Samogita, zelosissimus Pater, statim post studia Theologica absoluto tertiae probationis missus ad laborandum pro gloria DEI primum Caunam pro officio Concionatoris Litvanici et Operarii, ibi mirabilia operatus est, prodigiose digito Venerabilis P[atris] Nicolai Lancicii varias aegritudines ab infirmis, etiam jam desperatis propulsando: deinde destinatus ad missionem Tylzensem in Prussia contermina Samofitiae, ibi etiam dum consveto ubi zelo gloriam DEI promoveret, et jam irrepente mortifera peste, moribundos ad mortem sanctam disponeret, ab iis contracta lue, primus in eo loco victima charitatis occubuit septima Martii anno 1708. nondum professus [...]”.

nauk zajmujących się przeszłością zakonu jezuitów na Litwie. W pewnym stopniu podkreśla się rolę tradycji i zwyczajów zakonnych jako ideowego, a partykularnie nekrologów jezuickich jako wzorca literackiego dla twórczości tegoż jezuity-pisarza.

Niewątpliwie widać pewne pokrewieństwo, zwłaszcza formalne, w biografiach zmarłych jezuitów, choćby ze względu na to, iż podobnie jak nekrologi, są to wspomnienia pośmiertne. Jednak tradycja tych ostatnich nie jest jedyną, a można nawet pokusić się o stwierdzenie, że jedną z kilku tradycji zakonnych, obok *menologium*, *martyrologium*, szkoły ascetycznej i szeroko rozumianej kultury jezuickiej, z których Poszakowski korzystał. *De viris illustribus* odbiega od wymienionych wzorców na przykład przez to, że nie wiadomo dokładnie, jakim celom miało służyć, jak również ze względu na język: zostało spisane po łacinie, czyli w języku Kościoła i zakonu, niekoniecznie literatury i kultury XVII i początku XVIII w. Z kolei od wydanej drukiem twórczości Poszakowskiego również odbiega pod względem formalnym, porusza bowiem zagadnienia obce i nieznane szerszemu audytorium, nawet tym osobom świeckim, dla których hagiografie stanowią element umocnienia w wierze i przekonaniach.

Dla kogo i po co Poszakowski spisał zatem biografie zakonników z Prowincji Litewskiej, pozostaje kwestią nie całkiem wyjaśnioną. Niewątpliwie dla jezuitów: przyszłych i współczesnych autorowi, zmarłym – którzy zgodnie z wiarą zasłużyli na właściwą sobie nagrodę – nie są i nie były potrzebne. Nie należy sądzić, by Jan Poszakowski miał i mógł mieć nadzieję na to, iż jego dzieło przyniesie tak wielką korzyść badaczom dziejów zakonu na Litwie. Być może *De viris illustribus* powstało jako utwór w największym stopniu oddający osobowość autora: wiecznie zapracowanego historyka i teologa poszukującego prawdy o Bogu w wydarzeniach minionych i współczesnych. Wreszcie pozostaje także fundamentalne i najbardziej jezuickie wyjaśnienie: nie dla siebie, nie dla zmarłych, nie dla przyszłych pokoleń, ale *Ad majorem Dei gloriam*.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Archiwum Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie:
rkps 1536, J. Poszakowski, *De viris illustribus Provinciae Lithuaniae*.

Studies (Opracowania)

Bednarz M., *Relatio de caedibus patrum ac fratrum SI in Provinciae Poloniae a Patre Joanne Zuchowicz SI collecta AD. 1665*, „Archiwum Historicum Societatis Iesu” 1960, 29.
Biblioteka pisarzy asystencyi polskiej Towarzystwa Jezusowego, powiększana dwoma dodatkami

- (...) *Napisana we Lwowie od r. 1852 do 1855 przez X. Józęga Browna prowincji naprzód białoruskiej potem galicyjskiej kapłana*, przeł. W. Kiejnowski, Poznań 1862.
- Cieślak S., *Marcin Laterna (1552–1598) – działacz kontrreformacyjny*, Kraków 2003.
- Encyklopedia kościelna*, t. 20, red. M. Nowodworski, Warszawa–Kraków 1894.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1995.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903.
- Grabski A.F., *Zarys historiografii polskiej*, Poznań 2006.
- Hensel L., *Kultura szlachecka w Europie Środkowo-Wschodniej w 1 połowie XVIII wieku*, Wrocław 1986.
- Janikowski E., *Ks. Jan Poszakovski – polski apologeta XVIII w. Życie i twórczość*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1978, 16, 2.
- Kazańczuk M., *Egzemplary z pism jezuitów przełomu XVII i XVIII wieku w świetle doktryny Kościoła potrydenckiego*, w: *Literatura i instytucja w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1994.
- Kłoczowski J., *Zakony męskie w Polsce w XVII–XVIII wieku*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, XVI–XVIII, Kraków 1970.
- Kmeť V., *Istorychni studii u L’ovivs’kij yezuits’kij akademii (1661–1773)*, w: *Kyivs’ka Akademiya*, Vypusk 13, Kyiv 2016 [Кмеť В., *Історичні студії у Львівській єзуїтській академії (1661–1773)*], w: *Київська Академія*, Випуск 13, Київ 2016].
- Kriegseisen W., *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacyjna i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996.
- Kuźmina D., *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005.
- Łukaszewska-Haberkowa J., *Contemplata aliis tradere. Mikołaj Łęczycki SJ jako autor dzieł ascetycznych*, w: *Studia classica et neolatina*, red. Z. Głombiowska, Gdańsk 2019.
- Mariani A., *Le strategie editoriali di Jan Poszakovski S. I. (1684–1757). Un contributo Alla storia Della letteratura religiosa del tardo barocco*, „*Studia Europaeae Gnesnensia*” 2013, 8.
- Natoński B., *Humanizm jezuitów i teologia pozytywno-kontrowersyjna*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, *Od Odrodzenia do Oświecenia*, cz. 1, *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975.
- Natoński B., *Jan Antoni Poszakovski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, z. 4, Kraków–Warszawa–Wrocław 1982–1983.
- Niedzielski J., *Jan Poszakovski*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 31–32, red. Z. Chełmicki, Warszawa–Kraków 1913.
- Paluszkiewicz F., *Mały słownik jezuitów w Polsce*, Warszawa 1995.
- Piechnik L., *Dzieje Akademii Wileńskiej*, Rzym, t. 1–4, 1983–1990.
- Poplatek J., *Jan Wielewicki i jego dziariusz*, „*Odrodzenie i Reformacja*” 1969, 4.
- Puchowski K., *Edukacja historyczna w jezuitowskich kolegiach Rzeczypospolitej 1565–1773*, Gdańsk 1999.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Gdańsk 2007.
- Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 2006.
- Sordina E., *Kształcenie literackie w szkołach jezuitów*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*” 1990, 33.
- [Wielewicki J.], *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, t. 1–4, Kraków 1881–1889.
- Wielewicki J., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie 1630–1639*, red. L. Grzebień, J. Poplatek, Kraków 1999.
- Wileński słownik biograficzny*, red. H. Dubowik, L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2008.
- Żukowska J., *Jan Poszakovski – historyk z czasów saskich*, Słupsk 2016.
- Żukowska J., *Kalendarze Jana Poszakovskiego jako źródła edukacji historycznej*, w: *Między barokiem a oświeceniem. Edukacja, wykształcenie, wiedza*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005.

NOTA O AUTORZE

Justyna Łukaszewska-Haberko – filolog klasyczny i historyk kultury. Naukowo od lat zajmuje się historią i kulturą jezuitów w Polsce oraz dziedzictwem kulturowym.

ABOUT THE AUTHOR

Justyna Łukaszewska-Haberko – classical philologist and culture historian. Recently her research has concentrated on the history and culture of Jesuits in Poland as well as on cultural heritage.